

Michał Czarski

Radny Sejmiku

Katowice 8.02.2018

Sejmik Województwa Śląskiego
12-02-2018
KS/16/18 INTERPELACJA

PRZEWODNICZĄCY SEJMIKU
WOJEWÓDZTWA ŚLĄSKIEGO
Stanisław Gmitruk

12-02-18.

Urząd Marszałkowski
Województwa Śląskiego w Katowicach
Pan Wojciech Saługa
Wpł. dn. 13-02-2018
Marszałek Województwa Śląskiego

INT. 5.0003.0308/18

dot. budowy nowego połączenia drogowego (DTŚ – Wschód) z kierunku wschodniego województwa do Katowic.

Z roku na rok pogarszają się warunki podróżowania samochodem z części wschodniej województwa śląskiego do Katowic. Droga S-86 na odcinku Będzin - Katowice jest najbardziej uczęszczaną drogą w województwie i drugą w Polsce pod względem natężenia ruchu. Pamiętam, jak jeszcze niedawno, dwanaście lat temu, uczęszczało nią 40 tys. pojazdów na dobę i wtedy wydawało się to już nieomal kresem możliwości dla tej trasy, ale w ub. roku natężenie ruchu wynosiło 120 tys. samochodów na dobę. Wprawdzie modernizacja tej trasy poprawiła nieco jej parametry, ale przy takim wzroście ruchu jest to nie wystarczające. Jako droga krajowa, zarówno tranzytowa jak i regionalna, jest od dawna coraz trudniej i gorzej przejezdna. Tutaj najczęściej dochodzi do wypadków, kolizji i korków, których konsekwencje z powodu ich wagi trudno oszacować.

Jedynym racjonalnym rozwiązaniem, o czym wiadomo od lat, jest budowa nowej drogi do stolicy województwa i połączenia jej z wcześniej zakończoną trasą DTŚ z Katowic do Gliwic. Czy to, co jest oczywiste, tak trudno jest przygotować od strony formalnej (dokumentacja projektowa i ocena oddziaływania na środowisko), aby dysponując środkami np. z Kontraktów Terytorialnych zacząć niezwłocznie planowanie realizacji zadania?

Proszę o udzielenie odpowiedzi, kiedy zostanie wykonana dokumentacja projektowa na budowę tej drogi oraz kiedy planowane jest rozpoczęcie budowy?

Niestety, oprócz wielokrotnych werbalnych zapewnień o ważności tej trasy, przestałem już wierzyć w jej rozpoczęcie jeszcze w tym dwudziestoleciu. Od wielu lat przerwianie odpowiedzialności i rzekomego braku odpowiedniego zainteresowania lokalnych samorządów do niczego konstruktywnego nie prowadzi, ani też nie tłumaczy samorządu województwa z przewlekłych przygotowań, których niechlubny okres pozorowanych działań trwa od 2005 roku.

Michał Czarski